

Śmiergust i moiczek-goiczek

Data publikacji: 5.04.2021 16:00

Dziś lany poniedziałek, czyli w tradycji ludowej „śmiergust”. Jak zwykle, jest to szansa dla dzieci, aby bezkarnie oblewać wszystkich wodą. Tego dnia również zwykle składano sobie życzenia i urządzano zabawy.



fot. pixabay.com

Dziś lany poniedziałek, czyli w tradycji ludowej „śmiergust”. Jak zwykle, jest to szansa dla dzieci, aby bezkarnie oblewać wszystkich wodą. Tego dnia również zwykle składano sobie życzenia i urządzano zabawy.

Polewanie się wodą w poniedziałek wielkanocny to tradycja obejmująca cały kraj, jednak na Śląsku Cieszyńskim wykształcił się dodatkowy obrzęd - . W dawniejszych czasach grupy śmierguśników chodziły z mojickym – goickym i potrząsając nim w takt, śpiewali lub recytowali stosowne pieśni na tą okoliczność – wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii i folkloru z Pogwizdowa.

Przykładowe piosenki:

„Przyszli my tu po śmierguści, jyny nas też nie opuście; kope wajec narychtujcie, a kołoczy nie żałujcie”

„Prziszel żech tu po śmierguście, jyny mie też nie opuście, co nimocie to mi dejcie, a co mocie, to się niechejcie”

„Prziszelżech tu po śmierguście, jyny mie też nie opuście, Idźcie do fask i urznijcie kielbaski, idźcie do skrzinki i urznijcie szynki”

Poniedziałek Wielkanocny był również czasem odwiedzania znajomych oraz wspólnych zabaw. Wieczorem organizowano „śmiergustówki”. Tego dnia mogły również odbyć się pierwsze wesela po okresie Wielkiego Postu.